



Benedykt XVI

Drodzy bracia i siostry, jak wiecie 1 maja z radością ogłoszę błogosławionym Czcigodnego Jana Pawła II, mojego umiłowanego poprzednika. Wybrana data jest bardzo znamienita: będzie to bowiem II Niedziela Wielkanocna, którą on sam dedykował Bożemu Miłosierdziu i, w której wigilię zakończył swój ziemski żywot. Ci, którzy go znali, ci, którzy cenili go i kochali, nie mogą nie radować się wraz z Kościołem z tego wydarzenia.

*Podczas modlitwy „Anioł Pański” w Watykanie 16 stycznia 2011 r. †*

---



Ks. abp Józef Kowalczyk, Prymas Polski

Bardzo się cieszę, że Benedykt XVI zakończył proces beatyfikacyjny Wielkiego Papieża Jana Pawła II. Było to pragnienie milionów ludzi na całym świecie, wyrażone już w czasie jego pogrzebu wołaniem „Santo subito”. Jego życie, nie waham się tego powiedzieć, zmieniło losy Europy i świata. Zmieniło również losy Polski. To jest bardzo ważne. Znaczenie ma również to, że dzięki niemu zmieniały się losy pojedynczych ludzi, którzy od niego uczyli się otwartości, odpowiedzialności, pełnego przyjmowania cierpienia, a przede wszystkim naprawdę głębokiej modlitwy i poszanowania godności drugiego człowieka.

*Fragment wywiadu dla Radio Vaticana, 14 stycznia 2011 r.*

---



Ks. abp Zygmunt Zimowski

Rzecz bez precedensu, że Benedykt XVI ogłosi błogosławionym swojego bezpośredniego poprzednika, zaledwie sześć lat po Jego śmierci. Przecież on był pierwszym i naocznym świadkiem świętości Jana Pawła II, jako Jego bliski współpracownik przez ponad 20 lat. Spotykali się bardzo często i razem troszczyli się o świadectwo „Piotrowych kluczy”. Byłem świadkiem tej bliskości, przyjaźni i współodpowiedzialności.

*Fragment wywiadu dla Radio Vaticana, 14 stycznia 2011 r.*